



VIA MEDICA

www.fr.viamedica.pl

**Małgorzata Sochocka-Bykowska, Barbara Gierak-Pilarczyk, Milena Pawłowska**

Wojewódzki Zespół Reumatologiczny im. dr Jadwigi Titz-Kosko w Sopocie

## 60 lat Wojewódzkiego Zespołu Reumatologicznego w Sopocie

### KIM JESTEŚMY?

Wojewódzki Zespół Reumatologiczny im. dr Jadwigi Titz-Kosko w Sopocie w 2016 roku obchodzi 60-lecie istnienia. To największy w województwie pomorskim ośrodek reumatologiczny. Jego misję oddaje zdanie: „Leczenie i rehabilitacja — przyjdź, możemy ci pomóc”.

Dyrektorem całego Zespołu jest reumatolog — lek. med. Barbara Gierak-Pilarczyk, specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii (fot. 1). Bardzo dobrze wyposażony szpital udziela wielu wysokospecjalistycznych świadczeń zdrowotnych w zakresie reumatologii i rehabilitacji.

Zatrudnionych jest tu 249 pracowników, w tym 31 lekarzy różnych specjalności (reumatologii, rehabilitacji, geriatry, balneologii), a także Konsultant Wojewódzki w dziedzinie Reumatologii — dr n. med. Małgorzata Sochocka-Bykowska. Rocznie hospitalizujemy 2579 pacjentów na trzech oddziałach reumatologicznych dla dorosłych, 541 pacjentów na oddziale reumatologicznym dla dzieci i 463 — na oddziale rehabilitacyjnym dla dzieci.

Obok oddziałów szpitalnych przyjmujemy również pacjentów ambulatoryjnych; rocznie jest ich 12 415 w poradni reumatologicznej dla dorosłych, 3220 w poradni reumatologicznej dla dzieci, 6683 w poradni rehabilitacyjnej oraz 568 w poradni uzdrowiskowej.

Jako jeden z większych ośrodków w województwie prowadzimy leczenie biologiczne. Pod opieką mamy obecnie 175 pacjentów — całość świadczeń to około 6,5 mln zł rocznie.

Wysokospecjalistyczne leczenie możemy przeprowadzać dzięki: szerokiemu wachlarzo-



Fotografia 1.

wi badań laboratoryjnych, pracowni radiologicznej, pracowni USG, pracowni densytometrii, kapilaroskopii, a także dzięki Zakładowi Rehabilitacji Leczniczej.

Jesteśmy od wielu lat uznanym centrum szkoleniowym kadry medycznej — szkolimy lekarzy specjalizujących się w reumatologii, rezydentów z reumatologii, studentów kierunku fizjoterapii.

Wspólnie z Polskim Towarzystwem Reumatologicznym organizujemy dla lekarzy kursy: kapilaroskopii, USG stawów oraz densytometryczne. Wraz z Katedrą Medycyny Rodzinnej GUMed przeprowadzamy coroczne od 2011 roku szkolenia dla lekarzy rodzinnych Sekstans; naukowo współpracujemy z Zakładem Patologii i Reumatologii Doświadczalnej GUMed. Dwukrotnie byliśmy współorganizatorem Krajowych Spotkań Reumatologicznych (w 2010 i 2013 r.).

#### Adres do korespondencji:

dr n. med. Małgorzata  
Sochocka-Bykowska  
Wojewódzki Zespół Reumatologiczny  
im. dr Jadwigi Titz-Kosko  
ul. Grunwaldzka 1–3  
81–759 Sopot  
e-mail: malgorzata-bykowska@wp.pl



Fotografia 2.

## A ZACZĘŁO SIĘ TO WSZYSTKO TAK...

Sopot ze swoim nadmorskim klimatem — silnie bodźcowym, moderowanym przez tarasowe położenie między obszarem zalesionej wysoczyzny gdańskiej a brzegiem morskim — od dawna był uznawany za uzdrowisko. Podstawowe tworzywa uzdrowiskowe tego miasta to klimat i solanki, czyli naturalne wody mineralne: chlorkowo-jodowa, jodkowa, bromkowa (fot. 2).

Najbardziej znaną postacią związaną z Sopotem i kojarzącą się w pewnym sensie z reumatologią w tym miejscu jest Jan Jerzy Haffner, który w 1823 roku wznosił drewniany zakład kąpielowy z sześcioma wannami. Każde jego pomieszczenie było wyposażone w stół z krzesłem, lustro i wieszak, drewniane trepy, ręcznik, koc i termometr. Wodę tłoczono z morza miedzianymi rurami i po podgrzaniu wlewano ją do wanien — osobno ciepłą, osobno zimną.

W 1825 roku powstał pierwszy regulamin kąpielowy. Prawdopodobnie ułożył go sam Haffner. Warto przytoczyć kilka zasad z tego regulaminu:

- *Bez wyraźnego zalecenia lekarza żaden człowiek nie powinien pozwalać sobie na stosowanie kąpeli morskich.*
- *Wchodzenie do morza nie powinno odbywać się ani za płochliwie, ani za szybko.*
- *Właściwe zanurzenie się, przy czym i głowa znajdzie się pod powierzchnią wody, jest najczęściej pożyteczne, najlepiej przy tym zatkać sobie uszy watą.*
- *Wskazane jest kąpać się w towarzystwie osoby kompetentnej, która pozostaje w pobliżu.*



Fotografia 3.

Na przestrzeni lat nadbałtyckie uzdrowisko rozwijało się stale i nabierało znaczenia. W 1903 roku powstał bardziej nowoczesny zakład kąpielowy, który jest obecnie jednym z budynków naszego zespołu (fot. 3). Korzystało z niego coraz więcej osób przyjeżdżających do Sopotu. Niestety, II wojna światowa przerwała dalszy rozwój miasta — uzdrowiska.

Zaraz jednak po wojnie jedną z najpilniejszych potrzeb było zapewnienie ludności Wybrzeża właściwej opieki zdrowotnej. Uważano, że klimat morski oraz specyfika pracy ludzi morza sprzyjały zachorowaniu na choroby reumatyczne. I tu właśnie zaczyna się historia istnienia Wojewódzkiego Zespołu Reumatologicznego w Sopocie.

W 1956 roku z inicjatywy dr Jadwigi Titz-Kosko w pobliżu tego secesyjnego Zakładu Balneologicznego powstał pierwszy oddział szpitala reumatologicznego.



Fotografia 4.

### JADWIGA TITZ-KOSKO

Jadwiga Titz-Kosko (fot. 4) była osobą niezwykłą i niezwykle było jej życie. Warto koniecznie trochę je przybliżyć.

Urodziła się w 1902 roku w Mandzurii jako córka naczelnika kolei wschodniochińskiej. Egzamin maturalny zdawała jako ekstern w gimnazjum męskim i wkrótce zaczęła studiować medycynę na uniwersytecie w Kijowie. Dyplom lekarza otrzymała w 1926 roku. Kiedy wojska Piłsudskiego weszły do Kijowa, 18-letnia Jadwiga przyjechała do Polski i tu poznała swojego męża — Stanisława Koskę. Pobrali się w Warszawie w 1935 roku. W 1937 roku jej mąż został dyrektorem Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Byli zakochani i szczęśliwi; zdawało się, że świat należy do nich. Planowali wyjazd do Indii, gdzie Stanisław miał objąć stanowisko konsula. Niestety II wojna światowa całkowicie zniweczyła plany państwa Kosków. Stanisław już w pierwszym dniu wojny odniósł poważne rany i zmarł 8 września 1939 roku. Doktor Jadwiga całą swoją rozpacz przemieniła w energię i siłę do pracy i walki. Do Gdańska wróciła w 1945 roku i w 1956 roku udało jej się utworzyć — na bazie dawnego Zakładu Balneologicznego, adaptując budynki hotelu Nadmorskiego i domu wczasowego KC PZPR — oddziały reumatologiczne dla dorosłych.

Była pierwszym dyrektorem szpitala, założycielką gdańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego, autorką pierwszego w powojennej Polsce podręcznika akademickiego („Podstawy reumatologii”). Przed wszystkim jednak dr Jadwiga Titz-Kosko była tytanem pracy, przedsiębiorczą, wielkim społecznikiem wrażliwym na ludzką niedolę oraz osobą bezinteresownie niosącą

pomoc innym ludziom. Utworzyła na Witominie dom „Za Falochronem” dla ludzi niepełnosprawnych, chorych na reumatyzm, który gwarantował godziwe, jak na owe czasy, warunki socjalne i opiekę lekarską. Później przy budynku „Za Falochronem” otwarto jeszcze zakład balneologiczny z basenem pływackim. Obiekt ten istnieje do dzisiaj.

W 1973 roku nastąpiła zmiana organizacyjna służby zdrowia w Gdańsku i poszczególne jednostki zajmujące się leczeniem schorzeń reumatologicznych zostały połączone w jedną organizację — Wojewódzki Zespół Reumatologiczny. Wojewoda gdański nadał mu imię jego założycielki, dr Jadwigi Titz-Kosko, dla podkreślenia jej zasług oraz heroicznej pracy i pasji tworzenia.

Kolejnymi dyrektorami ośrodka byli dr Barbara Bogucka, dr Bożena Hlavaty, dr Stanisław Bajena, dr Wanda Miernik-Kunc i dr Danuta Wierzbńska-Zarówny (fot. 4, 5). Każdy z nich włożył swój wkład w rozwój ośrodka reumatologicznego w Sopocie, ale na pewno dużymi literami zapisała się dyrektor dr Danuta Zarówny. Była to kolejna lekarka z ogromną siłą i pasją tworzenia reumatologii w Trójmieście.

W czasach, gdy kierowała naszym Zespołem, powstały przy ulicy 23 marca w Sopocie budynki oddziału reumatologii dziecięcej oraz oddziału rehabilitacji dla dzieci. Baza balneologii zostaje poszerzona o nowy basen rehabilitacyjny — solankowy, kriokomorę ogólnoustrojową oraz pięknie odnowione wnętrza budynku balneologii i sali gimnastycznej z witrażami z 1903 roku. Za jej kierownictwa odbyło się w Sopocie wiele ogólnopolskich konferencji reumatologicznych i nawiązały się kontakty z wieloma ośrodkami reumatologicznymi w Polsce, istniejące do dzisiaj.



Fotografia 5.



Fotografia 6.

W 2006 roku dr Barbara Gierak-Pilarczyk (fot. 6) — kolejna kobieta dyrektor z silną „pasją tworzenia”, jak mówiła dr Titz-Kosko — dzięki szerokiej współpracy i wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego i miasta Sopotu oraz pozyskanym środkom unijnym (ok 6,3 mln zł) wyremontowała i unowocześniła poradnię specjalistyczną dla ambulatoryjnych pacjentów z chorobami reumatologicznymi, oba pawilony z trzema oddziałami dla dorosłych, budynek administracji oraz zakład balneologiczny wraz z łącznikiem.

Pracę włożoną w unowocześnianie Wojewódzkiego Zespołu Reumatologicznego, wyposażanie i poszerzanie bazy służącej celom lepszego diagnozowania i leczenia pa-

cjentów z chorobami reumatologicznymi, uhonorowano Certyfikatem Zarządzania Jakością PN-EN ISO 9001:2008 (2007), Certyfikatem Akredytacyjnym Ministerstwa Zdrowia 2015/73 (2015) oraz nagrodami: Firma Przyjazna Pracownikom (2006), I miejscem w plebiscycie Przyjazny Szpital (2007), wyróżnieniem w konkursie Pomorski Pracodawca Roku (2015).

### **DOKĄD ZMIERZAMY?**

Tyle o początkach i teraźniejszości, ale mamy też dalsze plany. Zamierzamy otworzyć: ośrodek wczesnego zapalenia stawów, przychodnię osteoporozy, przychodnię skolioz,



Fotografia 7.

kompleksowe leczenie naszych reumatologicznych pacjentów na bazie przyszłej reumatologii oraz — co jest naszym największym projektem — Centrum Opieki Geriatrycznej przy ulicy 23 Marca w Sopocie, które będzie pionierskim ośrodkiem w skali regionu, z leczeniem stacjonarnym, oddziałami dziennymi, zespołami przychodni oraz teleopieką ze środków z funduszy unijnych (fot. 7).

Mamy więc co robić przez następnych 60 lat.